

Sygn. akt (...)

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Otwocku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Magdalena Włodarczyk

Protokolant: Anna Bodalska Krydowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 grudnia 2018r., 7 marca 2019 r., 25 kwietnia 2019 r.

sprawy **J. G. s. T. i Z. z d. W., ur. (...) w M. M.,**

oskarżonego o to, że:

w okresie od 1 czerwca 2017 r do dnia 19 lutego 2018 r w m. Zakręt pow. (...), woj. (...), uchylał się od wykonywania obowiązku alimentacyjnego względem małoletniej K. G., określonego w wysokości 500 zł miesięcznie, wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie z dnia 28 lutego 2013 r. sygn. akt (...) zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 marca 2014 r, sygn. akt (...) poprzez podwyższenie obowiązku alimentacyjnego z kwoty 500 zł do kwoty 700 zł, przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości przekracza równowartość trzech świadczeń okresowych,

tj. o czyn z art. 209 § 1 k.k.

orzeka:

- oskarżonego J. G. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 209 § 1 k.k. i za to skazuje go, zaś na podstawie art. 209 § 1 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym,
- na podstawie art. 72 § 1 pkt 3 k.k. w zw. z art. 34 § 3 k.k. zobowiązuje oskarżonego do bieżącego łóżenia na utrzymanie małoletniej K. G.,
- zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. W. wynagrodzenie w kwocie 516,60 zł. (pięćset szesnaście złotych 60/100) w tym 23 % podatku VAT w kwocie 96,60 zł. (dziewięćdziesiąt sześć złotych 60/100) tytułem nie opłaconej przez oskarżonego pomocy prawnej udzielonej z urzędu
- na podstawie art. 624 k.p.k. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych w całości, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt (...)

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na mocy wyroku Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie sygn. akt (...) z dnia 28 lutego 2013 r J. G. został zobowiązany do uiszczania na rzecz swojej małoletniej córki K. G. świadczenia alimentacyjnego w wysokości 500 (pięćset) złotych miesięcznie, płatne do rąk matki dziecka. Następnie Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia

4 marca 2014 r. sygn. akt (...) podwyższył kwotę alimentacyjną z 500zł (pięćset złotych) do kwoty 700zł (siedemset złotych) miesięcznie.

W okresie objętym aktem oskarżenia tj. od dnia 1 czerwca 2017 r do dnia 19 lutego 2018r. J. G. nie dokonał żadnej wpłaty na poczet należnych alimentów. Wobec J. G. prowadzone jest postępowanie egzekucyjne przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Mińsku Mazowieckim, jednakże powyższe nie przyczynia się do regulowania należności przez oskarżonego, który nigdzie nie pracuje, nie pobiera także świadczeń emerytalno-rentowych. Tym samym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości należności alimentacyjnych ze strony J. G. stanowi co najmniej równowartość trzech świadczeń okresowych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- Częściowo wyjaśnień oskarżonego J. G. (k. 34-35, 66)
- Zeznań świadków: B. G. (k. 7-8, 90-93),
- Innych dowodów ujawnionych na rozprawie: informacji od komornika sądowego (k. 1-3, 20-22), informacji z (...) (k. 18), informacji z PUP (k. 19), informacji z ZUS (k. 28-29), kopii umów o dzieło/zlecenia (k. 52-58), dane o karalności (k. 83), wydruk wyciągu z konta bankowego (k. 84-86), informacji PIT dot. oskarżonego (k. 59), decyzja o odmowie przyznania prawa do zasiłku (k.70)

Oskarżony J. G. nie był uprzednio karany (k. 83).

Przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego w charakterze podejrzanego J. G. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, nie płacił alimentów gdyż nie miał stałego źródła dochodu, dopiero od 03.04.2018r. podjął pracę. J. G. podkreślał, że ma ograniczone możliwości podjęcia pracy gdyż opiekuje się chorą matką oraz że jak tylko będzie miał środki i możliwości to będzie płacił alimenty. Następnie zeznał że posiada dokument przelewu z 2010r. potwierdzający, że żona pobrała z jego konta kwotę ok. 32.000 zł. J. G. uznał, że pieniądze te winny zostać potraktowane jako świadczenie alimentacyjne na rzecz dziecka zapłacone niejako „z góry”.

Składając wyjaśnienia w toku rozprawy głównej J. G. ponownie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i co do zasady potwierdził wersję wydarzeń, jaką przedstawiał w toku postępowania przygotowawczego. Oskarżony podkreślał, że nie uiszcza należnych córce alimentów nie z uwagi na swą złą wolę, ale dlatego, że ma trudności ze znalezieniem stałej pracy i trudną sytuację rodzinną z uwagi na konieczność sprawowania opieki nad schorowaną matką. Jednocześnie oskarżony przyznał, że z tytułu opieki nad matką nie pobiera żadnych świadczeń socjalnych czy opiekuńczych, jako że miał wiedzy że może się o takowe ubiegać. Ponadto oskarżony wskazał, że podejmuje czynności zmierzające do podniesienia swoich kwalifikacji zawodowych. J. G. podawał, że nie kontaktuje się z córką, gdyż kontakt ten utrudnia mu była żona nie umiał jednak wskazać w jaki sposób miałyby to robić. Oskarżony podkreślał ponadto, że z jego konta żona wypłaciła sobie w 2010 r. kwotę ok. 35.000 zł, którą on uznał za swój udział w utrzymaniu dziecka. Ponadto oskarżony przyznał, że nawet w czasie kiedy był zatrudniony nie przeznaczał żadnych kwot na poczet świadczenia alimentacyjnego, gdyż zarabiał bardzo niewiele.

Wyjaśnieniom oskarżonego J. G. Sąd dał wiarę jedynie w ograniczonym zakresie. Sąd dał wiarę oskarżonemu, że B. G. z prowadzonego na jego dane konta bankowego pobrała kwotę powyżej 30.000 zł, przy czym uczyniła to w czasie trwania małżeństwa. W pozostałym zakresie Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego jako pozostającym w sprzeczności ze zgromadzonym materiałem dowodowym.

W ocenie Sądu oskarżony będąc osobą zdolną do pracy miał pełne możliwości zarobkowe, które pozwalały mu nałożenie na utrzymanie małoletniej córki. Oskarżony w okresie w którym nie wypełniał obowiązku alimentacyjnego nie pracował, nie był zarejestrowany w Urzędzie Pracy, zatem nie było przeszkód, aby podejmując chociażby prace dorywcze osiągnął dochód pozwalający mu na utrzymanie siebie oraz bieżącą alimentację na rzecz małoletniej córki.

Ponadto Sąd nie dal wiary tłumaczeniom oskarżonego co do utrudniania kontaktu przez matkę dziecka, gdyż oskarżony po za jednym przypadkiem z 2010 roku nie potrafił przytoczyć żadnego przykładu utrudnienia tegoż kontaktu.

Również, tłumaczenia oskarżonego iż B. G. wypłaciła kwotę ponad 30tys w 2010 roku ze wspólnego konta, co oskarżony uznał jako łożenie na utrzymanie małoletniej córki, nie może stanowić podstaw do uznania iż oskarżony zrealizował „z góry” obowiązek alimentacyjny. Przedmiotowe pieniądze stanowiły bowiem współwłasność małżeńską, a przy rozwodzie nie doszło do podziału majątku, w związku z czym, suma ta nie może być zaliczona na poczet obowiązku alimentacyjnego dla małoletniej córki K..

B. G. będąc przesłuchaną w charakterze świadka w toku postępowania przygotowawczego wskazała, że w związku małżeńskim z oskarżonym pozostawała od 5 lutego 2000 r. roku 2013 r. Z małżeństwa strony mają jedną córkę K. urodzoną (...) Świadek podała, że były mąż od 2010 r. nie widuje się z córką, nie uczestniczy w jej wychowaniu, nie daje jej prezentów, nie płaci również na jej utrzymanie pomimo wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie sygn.akt (...) ustalającego wysokość świadczenia alimentacyjnego na kwotę 700 zł miesięcznie. Świadek podała, że pracuje i samodzielnie utrzymuje córkę, nie korzysta z pomocy socjalnej. Składając zeznania w toku rozprawy głównej B. G. zeznała, że w okresie zarzutu nie otrzymała od oskarżonego żadnej wpłaty tytułem świadczenia alimentacyjnego. Oskarżony nie przekazywał także w tym okresie żadnych prezentów dla córki, w ogóle się z nią nie kontaktował. Świadek zaprzeczyła aby kiedykolwiek w jakikolwiek sposób utrudniała oskarżonemu kontakt z córką. Świadek przyznała, że rozstając się z oskarżonym wypłaciła z konta bankowego prowadzonego na dane J. G., do którego miała upoważnienie, kwotę około 35.000 zł. Świadek wskazała, że pieniądze te stanowiły współwłasność małżeńską, zaś do podziału majątku wspólnego nie doszło. W pozostałym zakresie świadek potwierdziła uprzednio złożone zeznania.

Sąd dał wiarę w całości zeznaniom świadka jako korelującym z całokształtem zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd jako w pełni wiarygodne uznał dowodowy z dokumentów zgromadzonych i ujawnionych w toku postępowania, zostały one bowiem sporządzone przez osoby do tego uprawnione, żadna ze stron nie kwestionowała waloru wiarygodności ani autentyczności do czego Sąd również nie znalazł podstaw.

W powyższym stanie faktycznym Sad zważył co następuje:

W świetle powyższych rozważań oraz ujawnionego w toku rozprawy wiarygodnego materiału dowodowego Sąd uznał J. G. za winnego tego, że w okresie od 1 czerwca 2017r do dnia 19 lutego 2018r w miejscowości Z. pow. O., woj. (...), uchylił się od wykonania obowiązku alimentacyjnego względem małoletniej K. G., określonego w wysokości 500zł miesięcznie, wyrokiem Sadu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie z dnia 28 lutego 2013r. sygn. akt (...) zmienionego wyrokiem Sadu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 marca 2014r sygn. Akt (...) poprzez podwyższenie obowiązku alimentacyjnego z kwoty 500zł do kwoty 700zł, przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości przekracza równowartość trzech świadczeń okresowych t.j. czynu z art. 209 §1 k.k..

Zgodnie z rozpowszechnionym w judykaturze i piśmiennictwie poglądem, wyrażonym między innymi w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 07 listopada 2017r. w sprawie II KK 211/17, „(...) uchylenie się od obowiązku łożenia na utrzymanie osoby uprawnionej do alimentacji - w ujęciu art. 209 § 1 k.k. - zachodzi wtedy, gdy zobowiązany, mając obiektywną możliwość wykonania tego obowiązku, nie dopełnia go ze złej woli. W pojęciu "uchyla się" zawarty jest zawsze negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do świadczenia - sprawca obowiązku tego nie wypełnia, gdyż go wypełnić nie chce lub lekceważy ten obowiązek. Musi to więc być zachowanie umyślne, w którym wyraża się szczególne nastawienie psychiczne sprawcy (element subiektywny), a z drugiej strony - stan uchylania się trwający przez określony dłuższy czas (element obiektywny). (...) Jeden z nich charakteryzuje postępowanie sprawcy od strony podmiotowej, a polega na szczególnym nastawieniu psychicznym wyrażającym się w nieustępliwości, chęci postawienia na swoim (obojętne, z jakich pobudek), podtrzymywaniu własnego stanowiska na przekór ewentualnym próbom jego zmiany (np. mimo wszczęcia egzekucji cywilnej, przeprowadzenia rozmów

ostrzegawczych itp.). Przejawem takiego nastawienia psychicznego bywa porzucenie pracy lub jej zmiana na gorzej płatną. Drugi element, obiektywny, polega na trwaniu takiego stanu rzeczy przez pewien dłuższy czas (np. na wstrzymywaniu się z zapłatą kolejnych rat alimentacyjnych co najmniej przez 3 miesiące lub płaceniu ich nieregularnie albo w kwotach znacznie niższych od należnych)". Przedmiotem ochrony są: rodzina i instytucja opieki; chodzi o zabezpieczenie materialnych podstaw egzystencji dla osób najbliższych sprawcy oraz tych, których prawa w tym zakresie wynikają z orzeczenia sądowego lub ustawy (Szewczyk [w:] Zoll II, s. 902; por. też postanowienie SN z 20.04.2001 r., V KKN 47/01, OSP 2002/3, poz. 43, z glosą Wąska, tamże). Wyrażany bywa też pogląd, że przedmiotem ochrony jest także prawo do alimentacji (Wąsek, Warylewski [w:] Wąsek, Zawłocki I, s. 1236; tak też Pusz, Uchylenie, s. 1450 i n.; Tobis, Głównie, s. 65).

W ocenie Sądu oskarżony swoim działaniem wypełnił znamiona czynu spenalizowanego w art. 209 § 1 k.k. J. G. miał pełną świadomość istnienia obowiązku alimentacyjnego na rzecz córki K. G. ustalonego orzeczeniem właściwego Sądu. Mimo to nie tylko nie podejmowali żadnych starań aby przyczynić się w jakikolwiek sposób do pokrywania w okresie zarzutu kosztów utrzymania dziecka (np. choćby poprzez prezenty lub sprawowanie opieki) ale nawet w okresie kiedy był zatrudniony nie uiszczal, choćby w części należnych alimentów motywując to swoją trudną sytuację finansową. Oskarżony w ocenie Sądu samowolnie uznał, że skoro B. G. zabrała z konta ok. 30.000 zł, to zwalnia go to z uiszczania alimentów na małoletnią córkę,. Jednocześnie oskarżony nie podjął ani działań zmierzających do podziału majątku wspólnego ani też w żaden sposób nie interesował się losem własnego dziecka, co wskazuje na negatywne nacechowanie jego zachowania.

Uznając oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 209 § 1 k.k. Sąd wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym. Sąd wymierzając oskarżonemu karę ograniczenia wolności wziął pod uwagę całokształt okoliczności, zarówno łagodzących jak i obciążających mających wpływ na wymiar kary.

Jako okoliczność obciążająca, która sąd uwzględnił przy wymiarze kary oskarżonemu wymienił należy przede wszystkim to, iż przestępstwo popełnione przez oskarżonego cechuje znaczny stopień społecznej szkodliwości ze względu na postać zamiaru, jaki towarzyszył oskarżonemu – zamiar bezpośredni, jak też ze względu na rodzaj i charakter naruszonego dobra, jakim w tym przypadku jest opieka nad rodziną.

Wśród okoliczności łagodzących, które uwzględnił Sąd należy wskazać, iż oskarżony nie był wcześniej karany, dlatego też Sąd stwierdził iż kara 6 miesięcy ograniczenia wolności zobowiązując jednocześnie oskarżonego do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym, osiągnie zamierzony cel kary, bez potrzeby zastosowania bardziej drastycznego izolacyjnego środka zapobiegawczego.

Na podstawie art. 72 § 1 pkt 3 k.k. w zw. art. 34 § 3 k.k. Sąd zobowiązał oskarżonego do bieżącego łóżenia na utrzymanie małoletniej K. G..

Ponadto zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. W. wynagrodzenie w kwocie 516 złotych w tym 23 % podatku VAT w kwocie 96,60 złotych tytułem pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu. Wartość tej kwoty została obliczona zgodnie z przepisami Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarbu Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu.

Sąd zgodnie z dyspozycją art. 624 k.p.k. zwolnił oskarżonego w całości od kosztów sądowych, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa, Sąd miał na uwadze, iż w pierwszej kolejności oskarżony winien wywiązywać się z obowiązku alimentacyjnego na rzecz córki.